

Stulecie skautingu

Data publikacji: 1.08.2007 0:00

□

Na cieszyńskim Rynku zaroilo się dziś (01.08) od harcerzy. Powód? Sto lat temu sir **Robert Baden-Powell** założył pierwszą organizację skautowską. Miliony ludzi na całym świecie, a także Hufiec Ziemi Cieszyńskiej - obchodzili stulecie skautingu.

Skauting, to fenomen, to coś niezwykłego, co łączy ludzi na całym świecie, co daje im energię do pracy i jest powodem do nieustannej radości - tak o skautingu opowiada **Monika Czanecka**, komendantka Hufca Ziemi Cieszyńskiej.

Harcerze rozpoczęli swe święto wczesnym rankiem w Istebnej, odnowieniem przyrzeczenia harcerskiego i obietnicy zachowawczej - *to było bardzo wyjątkowe przeżycie, potwierdzenie drogi życiowej, którą się kiedyś wybrało* - mówi **Monika Czanecka**.

Impreza na Rynku w Cieszynie rozpoczęła się o godz. 14, wtedy to odbyły się warsztaty dla dzieci i młodzieży, później atrakcji nie brakowało, widzowie mogli obejrzeć jak harcerze ratują poszkodowanych w wypadku samochodowym, a także posłuchać harcerskiej muzyki. Imprezę wieńczył nietypowy happening. Punktualnie o godz. 18 harcerze "budzili skautów", używając do tego celu ok. 150 budzików.

Impreza połączona była z akcją charytatywną. Harcerze przez cały czas kwestowali, a na scenie odbywały się licytacje różnych przedmiotów. Największą atrakcją była koszulka z autografem Ireneusza Jelenia, która została wylicytowana za 200 złotych. Całość zebranej sumy zostanie przeznaczona na zakup pompy infuzyjnej dla Oddziału Dziecięcego Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Koszt takiej pompy to 5 tyś. złotych.